

Krwiodawcy nadal czekają na punkt pobrań

data aktualizacji: 2019.09.19 autor: Sławomir Burzyński



Od stycznia krwiodawców ze Skierniewic obsługuje jedynie punkt mobilny Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi. (fot. Sławomir Burzyński)

Stacjonarnego punktu poboru krwi w Skierniewicach nie ma od początku tego roku i wszystko wskazuje na to, że nieprędko powstanie. W Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi znów zmienił się dyrektor.

Od kwietnia Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi prowadziło rozmowy ze skierniewickim szpitalem w sprawie usytuowania w mieście stacjonarnego punktu pobrań. Ten na osiedlu Widok został zamknięty pod koniec ubiegłego roku, od tego czasu krwiodawców obsługuje jedynie punkt mobilny pobrań krwi, czyli autobus przyjeżdżający do Skierniewic dwa razy w tygodniu.

W lipcu przedstawiciel szpitala i regionalnego centrum oglądali pomieszczenia w przychodni przy ulicy Wita Stwosza, gdzie miałyby się pomieścić stacjonarny punkt poboru, ale decyzji nadal nie ma.

Po tamtej wizycie nikt z Łodzi już się nie odezwał – mówi Jacek Kaniewski, dyrektor szpitala w Skierniewicach.

Jak się okazuje, w łódzkim RCKiK zmienił się dyrektor. Poprzedni był oddelegowany na to stanowisko jedynie na okres 6 miesięcy.

– Jestem dopiero od dwóch tygodni. Myślę, że w ciągu miesiąca poznam problem i podejmę decyzję w sprawie punktu w Skierniewicach. Zależy mi na tym, żeby taki punkt powstał, chcemy polepszyć warunki dla naszych krwiodawców – zapewnia Roman Małachowski, nowy dyrektor RCKiK w Łodzi.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/33287-krwiodawcy-nadal-czekaja-na-punkt-pobran>